

MEMORIAŁ  
Generał Marii Wittek



TRON AK  
Poznań

KOCZOCIK - Przedpełska  
Jadwiga  
ps. "Bezimienna"

3753/USK

SPIS ZAWARTOŚCI TECZKI —

3753 / WSK

KOCZOCIK - Przedpętska

Tradmę

ps. Bezimiennie

I. Materiały dokumentacyjne

I/1 -- relacja właściwa —

I/2 -- dokumenty (sensu stricto) dot. osoby relatora —

I/3 -- Inne materiały dokumentacyjne dot. osoby relatora

II. Materiały uzupełniające relację

III. Inne materiały (zebrane przez „relatora”):

III/1 -- dot. rodziny relatora —

III/2 -- dot. ogólnie okresu sprzed 1939 r. —

III/3 -- dot. ogólnie okresu okupacji (1939 - 1945)

III/4 -- dot. ogólnie okresu po 1945 r. —

III/5 -- Inne... —

IV. Korespondencja —

.....  
.....  
.....  
.....

V. Wypisy ze źródeł (tzw.: „nazwiskowe karty informacyjne”) —

VI. Estymacja —



## II Materiały uzupełniające relację

- Jadwiga Kowalik - Przedpełska ps "Bezimienna" (1920), Kępio, k. 4, s. 1-4



9/1



### Jadwiga KOCZOCIK-PRZEDPEŁSKA, ps. „Bezimienna” (1920)

Ur. 27 września 1920 w Gnieźnie.

Pobierała naukę w słynącym z wysokiego poziomu nauczania przedmiotów humanistycznych Gimnazjum Żeńskim im. Generałowej Zamoyskiej w Poznaniu. Jadwiga miała bardzo wszechstronne zainteresowania – od historii sztuki, poprzez chemię i astronomię, na medycynie kończąc. I na medycynę padł wybór, kiedy w 1938 roku zdała maturę. Jesienią znalazła się w nielicznym wówczas gronie dziewcząt przyjętych na Wydział Lekarski Uniwersytetu Poznańskiego. W sierpniu 1939 koło medyków zorganizowało dla młodszych studentów kurs w zakresie udzielania pierwszej pomocy medycznej w warunkach wojennych. Jadwiga pilnie uczęszczała na zajęcia, jakby przeczuwając, że zdobywana tam wiedza i umiejętności okażą się w niedługim czasie bardzo pomocne.

Po wkroczeniu Niemców do Poznania gestapo aresztowało jej ojca, Józefa Koczocika, profesora Gimnazjum im. Karola Marcinkowskiego. Osadzony wraz z grupą poznańskiej inteligencji w Forcie VII, został rozstrzelany w styczniu 1940 roku. Jadwiga i jej matka, wyrzucone z mieszkania, znalazły się w obozie na Główniej, a następnie, deportowane do Generalnego Gubernatorstwa, trafiły do Przeworska, rodzinnego miasta prof. Koczocika. Jadwiga zatrudniła się w składnicy Spółdzielni Kółek Rolniczych, co sprzyjało prowadzeniu działalności konspiracyjnej. W dużych papierowych workach z ziołami, które składnica skupowała i wysyłała dalej, ukryte bywały ste-





Boże Narodzenie 1943 r. w Przeworsku. Ostatnia fotografia Jadwigi (siedzi przy stole w środku) przed aresztowaniem.

ny. Broń opuszczała składnicę również na chłopskim wozie, wśród marmolady i wódki przeznaczonej dla rolników oddających kontyngent.

Jadwiga została zaprzysiężona w NOW, scalonej z AK w grudniu 1942. Powierzono jej obowiązki instruktorki sanitariuszek i łączniczki. Przewoziła broń, amunicję, mundury i dokumenty, wyprawiając się często w bardzo odległe strony. W wolnych chwilach powracała do swych zainteresowań – pożyczala skąd się dało fachową literaturę i zgłębiała na własną rękę tajniki medycyny. Kiedy otrzymała polecenie zorganizowania przeszkolenia sanitarnego dla najmłodszych dziewcząt z konspiracji, zaopatrzona w tom „Podoficera sanitarnego” wyruszyła w teren, by dzielić się swoją wiedzą z uczestniczkami sanitarnych „piątek” – pięcioosobowych grup szkoleniowych. Praca ta dawała jej dużo satysfakcji. Z zapałem zdobywała potrzebne jej do szkolenia materiały opatrunkowe, strzykawki i igły, a kiedy zaszła taka potrzeba, służyła jako model, cierpliwie znosząc próbne ukłucia. Podczas wypraw za Przeworsk poznała przyszłego męża, Mieczysława Przedpelskiego „Poboga”, żołnierza AK z oddziału partyzanckiego wslawionego walkami w Lasach Janowskich.

Kiedy w wyniku przesuwania się frontu w Przeworsku i okolicach zaczęło przybywać rannych, wspólnie z dr. Jankowskim zorganizowała punkt sanitarny, który w niedługim czasie przerodził się w Szpital Miejski. Jadwiga asystowała przy przeprowadzanych w spartańskich warunkach zabiegach, opiekowała się chorymi, a gdy zabrakło podstawowych środków medycznych, postanowiła wy-



dożyć je z ambulatorium cukrowni. Ubrana jak przystało na typową „Gretchen” blondynka, z upiętymi warkoczykami w koronę, nienaganną niemczyzną, grzecznie i z wdziękiem wyprosiła pokazać ilość medykamentów, tyle ile zdołała unieść. Szpital mógł funkcjonować dalej.



W Zakładzie Fizjologii Collegium Medicum w Poznaniu, przy ul. Śniadeckich, 1951 r.

20 grudnia 1944 roku została aresztowana przez UB w miejscu pracy. Najpierw przetrzymywana w rzeszowskim więzieniu przy ul. Jagiellońskiej, po tygodniu znalazła się w rzeszowskim Zamku. Żądano od niej wydania archiwum Okręgu AK. Jadwiga ukryła dokumenty między belkami na strychu starej kamienicy, w której mieszkała. Przesłuchującym ją ubowcom powiedziała, że archiwum zajmowała się jej matka, która zmarła i nie zdążyła nikomu wyjawić, gdzie skrytka z dokumentami się znajduje. W styczniu Jadwiga została przekazana NKWD. Po krótkim pobycie w obozie w Bakończycach odbyła trwającą dwa tygodnie podróż, w nie ogrzewanych wagonach bydłęcych, do Stalinogorska w okręgu moskiewskim. Stamtąd pieszo, w czterdziestostopniowym mrozie i wśród zamieci, została doprowadzona do 14 łagru 283 Uprawienia NKWD. W potwornym zimnie i o głodzie, z niedzielami i świętami włącznie pracowała przy odśnieżaniu, wyładunku drewna i na budowie. Sadziła także kartofle na błotnistych, rozległych polach Borodino; mieszkała wówczas w ziemiance.



Powróciła do Poznania 10 września 1945 i już w październiku kontynuowała przerwane studia medyczne na Uniwersytecie Poznańskim. Ponownie aresztowana przez UB w styczniu 1946 sześć tygodni spędziła w poznańskim więzieniu UB przy ul. Kochanowskiego. Aresztowany został również jej konspiracyjny narzeczony Mieczysław. Po serii przesłuchań i obowiązkowym podpisaniu oświadczenia o dochowaniu tajemnicy zeznań Jadwiga wyszła na wolność. Zwolniono również Mieczys-

II/4

sława. We wrześniu odbył się ich ślub. W 1948 roku Jadwiga rozpoczęła pracę naukową na Wydziale Lekarskim UP, specjalizowała się w fizjologii stosowanej.

Prof. dr. hab. Jadwiga Koczocik-Przedpelska była przez 22 lata kierownikiem Zakładu Patofizjologii Narządów Ruchu Instytutu Ortopedii i Rehabilitacji Akademii Medycznej w Poznaniu oraz przez 10 lat zastępcą dyrektora Instytutu ds. nauki i dydaktyki. Ma na koncie 165 publikacji naukowych. Jest ponadto autorką dwóch poruszających książek „Marzenia i spełnienia” oraz „Między więzieniem a uniwersytetem”, w których opisała swe niezwykle przeżycia z okresu wojny.

Odznaczona m.in. Krzyżem Armii Krajowej i Krzyżem Partyzanckim.



Koczocik-Przedpeńska Jachta

